

Sygn. akt II Ca 2506/16

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Tabaka
Sędziowie:	SO Krzysztof Wąsik (sprawozdawca) SO Anna Koźlińska

Protokolant: starszy protokolant sądowy Agnieszka Zapalska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2017 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy ze skargi Prokuratora Rejonowego w Krakowie Krowodrzy o wznowienie postępowania zakończonych postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 17 maja 1995 r. sygnatura akt I Ns 1268/94/K

przy uczestnictwie D. Z. i L. C.

na skutek apelacji uczestniczki L. C.

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 5 października 2016 r., sygnatura akt I Ns 1408/16/K

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i odrzucić skargę.

SSO Krzysztof Wąsik SSO Beata Tabaka SSO Anna Koźlińska

UZASADNIENIE

postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 15 lutego 2017 r.

Zaskarżonym postanowieniem, sprostowanym postanowieniem z dnia 18 października 2016 r., na skutek skargi Prokuratora Rejonowego w Krakowie Krowodrzy o wznowienie postępowania w sprawie I Ns 1268/04/K, Sąd Rejonowy zmienił postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 17 maja 1995 roku w sprawie o dział spadku po T. F. i oddalił wniosek o dział spadku.

W skardze z dnia 22 czerwca 2016 r. Prokurator Rejonowy w Krakowie Krowodrzy wniósł o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 17 maja 1995 r. o stwierdzenie nabycia spadku i dział spadku po T. F. wnosząc o uchylenie postanowienia z dnia 17 maja 1995 r. i umorzenie postępowania w przedmiocie działu spadku, a to wobec późniejszego ujawnienia okoliczności

faktycznych mających wpływ na wynik sprawy, z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu (art. 403 § 2 k.p.c.).

Na uzasadnienie skargi Prokurator podniósł, że postanowieniem z dnia 8 lutego 1995 r. Sąd stwierdził nabycie spadku po T. F., zmarłej dnia (...) 1994 r., na rzecz męża E. F. oraz córki D. Z., a następnie postanowieniem z dnia 17 maja 1995 r. ustalił, że w skład spadku po zmarłej wchodzi własnościowe prawo do lokalu spółdzielczego w (...) w K. oraz działka nr (...) o pow. 15 a położona w K., objęta KW nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w P. i w wyniku działu spadku przyznał te prawo i nieruchomości E. F.. Postanowienie to uprawomocniło się. W toku tamtego postępowania E. F. nie ujawnił przed Sądem, że jego małżeństwo z T. F. zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z dnia 6 października 1987 r. O rozwodzie rodziców nie miała też wiedzy ich córka D. Z.. Na skutek jej skargi o wznowienie, wniesionej po ujawnieniu nowych okoliczności, zostało wzruszone postanowienie z dnia 8 lutego 1995 r. w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku, a to postanowieniem z dnia 11 września 2012 r. (I Ns 990/12/K). Z kolei skarga D. Z. o wznowienie postępowania o dział spadku zakończona postanowieniem z dnia 17 maja 1995 r. została prawomocnie odrzucona jako złożona po terminie. Tym samym w ocenie skarżącego koniecznym jest wznowienie postępowania w sprawie I Ns 1268/94/K w części obejmującej dział spadku po T. F. wobec późniejszego ujawnienia okoliczności faktycznych mających wpływ na wynik sprawy, z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu i umorzenie postępowania w tym zakresie albowiem wymaga tego ochrona praworządności. W skardze Prokurator powołał jako podstawę skargi następujące przepisy: art. 399 § 1 k.p.c. i art. 403 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 524 § 1 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę uczestniczka L. C., druga żona E. F., wniosła o jej odrzucenie jako niedopuszczalnej w świetle art. 408 k.p.c., bo wniesionej po upływie 5-cioletniego terminu i wobec tego, że skarga nie została oparta na ustawowej podstawie, albowiem uczestniczka D. Z. nie była pozbawiona możliwości działania w postępowaniu tylko przez to, że nie wiedziała, iż w 1987 r. małżeństwo jej rodziców zostało rozwiązane przez rozwód. Wniosła też o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Bezspornym między stronami było, że uczestniczka D. Z. jest jedynym dzieckiem pochodzącym ze związku małżeńskiego E. F. i T. F.. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie z dnia 6 października 1987 roku (sygn. akt III RC 1185/87/N) rozwiązano przez rozwód małżeństwo E. F. i T. F.. Na podstawie zapewnienia spadkowego złożonego przez D. Z. i E. F. oraz przedłożonego do akt sprawy odpisu skróconego aktu zgonu T. F., postanowieniem częściowym z dnia 8 lutego 1995 roku, w sprawie o sygn. akt I Ns 1268/94/K, Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie stwierdził, że spadek po T. F., zmarłej w dniu (...) 1994 roku w K. i ostatnio stale zamieszkałej w K., na podstawie ustawy nabyli mąż E. F. i córka D. Z. po połowie. Orzeczenie uprawomocniło się z dniem 19 czerwca 1995 roku. Następnie postanowieniem z dnia 17 maja 1995 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie, wydanym w tej samej sprawie, stwierdził, że w skład spadku po T. F. wchodziło własnościowe prawo do lokalu spółdzielczego w (...) w K., położonego w K. przy ul. (...) oznaczonego numerem (...) oraz działka nr (...) położona we wsi K. i w wyniku działu spadku po T. F. przyznał opisane wyżej składniki majątku na wyłączną własność uczestnika E. F.. Orzeczenie stało się prawomocne z dniem 19 czerwca 1995 roku.

Jak dalej wskazał Sąd, w istocie także bezspornym między stronami było także, że w sprawie I Ns 990/12/K podstawą wznowienia postępowania i zmiany postanowienia z dnia 8 lutego 1995 r. był fakt braku wiedzy uczestniczki D. F. o rozwodzie rodziców, o czym wiedzę miała powziąć w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po E. F.. Uczestniczka L. C. nie brała udziału w przedmiotowym postępowaniu na skutek wskazania przez skarżącą D. Z. jej nieprawidłowego adresu zamieszkania. Brak możliwości obrony swych praw był podstawą wznowienia przedmiotowej sprawy przez uczestniczkę L. C. w sprawie I Ns 2622/12/K.

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że postanowieniem z dnia 11 września 2012 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 990/12/K, na skutek skargi uczestniczki D. Z., Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie zmienił postanowienie częściowe z dnia 8 lutego 1995 roku, wydane przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie, w sprawie o sygn. akt I Ns 1268/94/K, w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po T. F. na podstawie ustawy nabyła w całości jej córka D. Z..

W dniu 13 grudnia 2012 roku L. C. złożyła w Sądzie Rejonowym dla Krakowa – Krowodrza w Krakowie skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem z dnia 11 września 2012 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 990/12/K i wniosła o jego uchylenie. Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2014 roku Sąd oddalił skargę, a apelacja L. C. od tego postanowienia została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 10 marca 2015 roku, w sprawie II Ca 2248/14. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd II instancji podniósł, że przyjmuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne za własne, w tym ustalenie, że D. Z. nie miała wiedzy o rozwodzie rodziców w czasie trwania postępowania prowadzonego pod sygn. I Ns 1268/95/K, a wiedzę tę powzięła najwcześniej w grudniu 2011 r.

Mając na uwadze takie ustalenia, w swoich rozważaniach Sąd w pierwszej kolejności przeanalizował art. 408 k.p.c. pod kątem zachowania terminu do wniesienia skargi, wskazując, że po upływie lat pięciu od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia, z wyjątkiem wypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana, a po upływie tego terminu wygasa prawo żądania wznowienia postępowania. Wskazał dalej, że pięcioletni okres wskazany w art. 408 k.p.c. obejmuje trzymiesięczny termin określony w art. 407 k.p.c. i wyznacza końcowy moment możliwości żądania wznowienia postępowania, niezależnie od tego, czy wniesienie skargi mieści się w terminie 3-miesięcznym, czy też nie.

Jak zauważył dalej Sąd podstawą wystąpienia ze niniejszą skargą przez Prokuratora był art. 7 k.p.c., zgodnie z którym prokurator może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie, jak również wziąć udział w każdym toczącym się już postępowaniu, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego.

Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że prokurator inicjujący postępowanie w przedmiocie skargi o wznowienie, występuje w nim jako podmiot samodzielny i niezależny od stron postępowania, a tym samym ewentualny upływ terminów do wniesienia skargi wobec stron wznawianego postępowania, nie oznacza jednoczesnego upływu terminów dla prokuratora.

W ocenie tego Sądu przepisy regulujące skargę o wznowienie postępowania nie wskazują na związanie prokuratora terminami stron, jak ma to miejsce w np. w przypadku skargi kasacyjnej w odniesieniu do podmiotów trzecich w stosunku do stron postępowania (art. 398⁵ § 2 k.p.c.), upoważnionych na mocy art. 398¹ § 1 k.p.c. do wniesienia skargi.

W zakresie nieuregulowanym do skargi o wznowienie należy stosować odpowiednio przepisy regulujących postępowanie przed sądem pierwszej instancji (art. 406 k.p.c.), które to przepisy również nie wskazują na związanie prokuratora terminami stron jak ma to np. miejsce w odniesieniu do interwenienta ubocznego (art. 79 k.p.c.). O związaniu prokuratora terminami przewidzianymi dla stron nie przesądza także treść art. 60 § 2 k.p.c., albowiem dotyczy on sytuacji przystąpienia prokuratora do toczącej się sprawy (art. 60 § 1 k.p.c.) i związania terminami wniesienia środków odwoławczych, a nie nadzwyczajnych środków zaskarżenia, jakim jest skarga o wznowienie, który tym samym może być stosowany jedynie odpowiednio. Co więcej brzmienie powołanego art. 60 § 2 k.p.c. świadczy o związaniu prokuratora długością terminu do wniesienia danego środka odwoławczego, a nie związaniu terminem rozpoczęcia jego biegu. Skoro prokurator przystępujący do sprawy nie jest związany z żadną ze stron, to tym bardziej prokurator inicjując postępowanie, w sytuacji gdy nie działa na rzecz oznaczonej osoby (art. 57 k.p.c. odpowiednio), nie jest związany pozycją którejkolwiek ze stron. Tym samym, w ocenie Sądu I instancji, terminy wskazane w art. 407 i 408 k.p.c. biegną dla prokuratora niezależnie od biegu tych terminów dla stron. W konsekwencji termin określony w art. 407 § 1 k.p.c. biegnie dla prokuratora od dnia, w którym on sam dowiedział się o podstawie wznowienia.

Źródłem legitymacji prokuratora jest art. 7 zdanie pierwsze k.p.c., jako przepis z zakresu procedury cywilnej, a zatem należący do domeny prawa publicznego. Przepis ten wskazuje także na podstawy legitymacji prokuratora do występowania w roli podmiotu żądającego wszczęcia postępowania w sprawie cywilnej lub biorącego udział w takim postępowaniu. Podstawami tymi są: potrzeba ochrony praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. Te podstawy legitymacji procesowej prokuratora nawiązują do zadań wyznaczonych temu organowi w przepisach ustrojowych (art. 2 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze). Prokurator może je zrealizować

w postępowaniu cywilnym przez wykorzystanie tych instrumentów procesowych, które zostały przewidziane dla podmiotów mających korzystać z ochrony prawnej, według zasad jej udzielania przez sądy powszechne, a zatem przez wnoszenie pism wszczynających postępowania (pozwów, wniosków), przez zgłaszanie udziału w toczących się postępowaniach i korzystanie w nich z przewidzianych ustawą wniosków, dopuszczalnych z uwagi na stan zaawansowania postępowania oraz przez wnoszenie środków zaskarżenia. Te przesłanki legitymacji procesowej prokuratora gwarantują mu samodzielną pozycję procesową w postępowaniu, które zainicjuje lub do którego wstąpi. Prokurator nie musi działać na rzecz konkretnej strony w wymagającym rozstrzygnięcia sporze i nie musi identyfikować się z tą sytuacją prawną, która jej dotyczy. Jego działanie jest podporządkowane dążeniu do zakończenia postępowania wyrokiem (postanowieniem) realizującym standard praworządności.

Odnosząc te rozważania ogólne do realiów sprawy Sąd zauważył, że prokurator wiedzę o wydanych orzeczeniach w sprawach IIIIRC 1185/87/N, I Ns 1268/94/K, I Ns 990/12/K, I Ns 2622/12/K i I Ns 431/13/K, jak i o fakcie złożenia fałszywego zapewnienia spadkowego przez E. F. w sprawie I Ns 1268/94/K, powziął najwcześniej w dniu 19 kwietnia 2016 r., a tym skarga o wznowienie wniesiona w dniu 22 czerwca 2016 r. czyni zadość terminom, o jakich mowa w treści art. 407 i 408 k.p.c. Prokurator nie miał możliwości podjęcia działania we wcześniejszym postępowaniu, stąd też realizacja celu polegającego na ochronie praworządności jest możliwa dopiero w toku niniejszego postępowania. Brak wiedzy o toczących się postępowaniach niewątpliwie stawia prokuratora w pozycji strony pozbawionej możliwości działania, a zatem zawity termin 5 lat go nie wiąże.

Skargę wniesiono zaś w terminie 3 miesięcy od daty powzięcia wiadomości o podstawach wznowienia, bo wbrew stanowisku uczestniczki L. C., dla oceny zachowania terminów przez prokuratora nie ma więc znaczenia podstawa wznowienia, z jaką mogłaby ewentualnie wystąpić uczestniczka D. Z., a podstawy wznowienia, na których skargę oparł prokurator. Celem skargi, z przyczyn wskazanych na wstępie rozważań, jest zaś niewątpliwie ochrona praworządności.

Odnosząc się do podstawy wznowienia Sąd uznał, że skarga na takiej - art. 403 § 2 k.p.c. - została oparta. Wydanie prawomocnego postanowienia z dnia 11 września 2012 r. (I Ns 990/12/K), stanowi okoliczność faktyczną, która ma wpływ na wynik sprawy w przedmiocie działu spadku po T. F., z której zarówno uczestniczka D. Z., jak i prokurator inicjujący niniejsze postępowanie nie mogli skorzystać w poprzednim postępowaniu I Ns 1268/94/K.

Jak wskazał Prokurator w uzasadnieniu skargi, podstawą wystąpienia ze skargą (wszczęcia postępowania), było późniejsze ujawnienie okoliczności faktycznych mających wpływ na wynik sprawy, z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu, co ma na celu ochronę praworządności. Z twierdzeniem tym, w ocenie Sądu Rejonowego, nie sposób się nie zgodzić, albowiem do czasu wniesienia skargi w obrocie prawnym istniały dwa w istocie wykluczające się postanowienia. Na skutek zmiany postanowienia z dnia 8 lutego 1995 r., postanowieniem tut. Sądu z dnia 11 września 2012 r., doszło do sytuacji, w której pomimo stwierdzenia nabycia spadku po T. F. na rzecz jednej osoby – córki D. Z., istniało także postanowienie w przedmiocie działu spadku po wyżej wymienionej spadkodawczyni. Niezależnie zaś od treści postanowienia działowego z dnia 17 maja 1995 r. niewątpliwym jest, że wniosek o dział spadku po spadkodawcy, którego spadkobiercą jest jedna osoba jest bezprzedmiotowy i jako taki winien podlegać oddaleniu (według poglądów części doktryny – umorzeniu).

Fakt zmiany postanowienia z dnia 8 lutego 1995 r., postanowieniem z dnia 11 września 2012 r., jest w ocenie Sądu okolicznością, o jakiej mowa w treści art. 403 § 2 k.p.c. Jest to okoliczność, która ma wpływ na postanowienie w przedmiocie działu spadku po T. F., z której ani prokurator ani uczestniczka D. Z. nie mogli skorzystać w toku postępowania działowego. Niewątpliwie niewiedza uczestniczki o rozwodzie rodziców, o czym powzięła wiadomość w grudniu 2011 r., miała wpływ na możliwość podjęcia przez nią działania w toku postępowania w przedmiocie działu spadku, o czym przesądziły już sądy rozstrzygające w sprawie skargi o wznowienie uczestniczki L. C..

Niezależnie od postawy wznowienia z art. 403 § 2 k.p.c., Sąd I instancji podkreślił dalej, że brak możliwości działania prokuratora w sprawie I Ns 1268/94/K był konsekwencją naruszenia przepisów proceduralnych, a dokładnie treści art. 7 i 59 k.p.c., albowiem skutek niezawiadomienia prokuratora o toczącym się postępowaniu (z przyczyn niezależnych od Sądu orzekającego w przedmiotowej sprawie, który działał w zaufaniu do zapewnień stron złożonych

pod przyrzeczeniem oraz treści dokumentów urzędowych wystawionych przez USC) nie miał on możliwości podjęcia działania, którego celem byłoby wyeliminowanie orzeczenia niezgodnego ze stanem faktycznym i sprzecznego z treścią innego orzeczenia. Niewątpliwie więc podstawą złożenia skargi przez prokuratora jest także norma określona w treści art. 401 pkt. 2 k.p.c.

Biorąc pod uwagę powyższe, na podstawie art. 412 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 401 pkt. 2 k.p.c. i w zw. z art. 403 § 2 k.p.c., Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji postanowienia.

Apelację od tego orzeczenia wniosła uczestniczka L. C., która zaskarżając je w całości zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

1) art. 408 k.p.c., poprzez:

a) uwzględnienie skargi o wznowienie postępowania pomimo upływu 5-letniego terminu od uprawomocnienia się orzeczenia będącego przedmiotem skargi,

b) błędną wykładnię przepisu i przyjęcie, że niezawiadomienie prokuratora o toczącym się postępowaniu, zakończonym wydaniem orzeczenia będącego przedmiotem skargi stanowiło pozbawienie strony możliwości działania w rozumieniu art. 408 k.p.c.;

2. art. 403 § 2 k.p.c. poprzez błędną wykładnię tego przepisu i przyjęcie, że zmiana postanowienia z dnia 8 lutego 1995 roku postanowieniem z dnia 11 września 2012 roku stanowi wykrycie takich okoliczności faktycznych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu;

3. art. 412 § 1 k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy poza granicami, jakie określa podstawa skargi o wznowienie postępowania;

4. art. 412 § 2 k.p.c. poprzez wzruszenie orzeczenia będącego przedmiotem skargi o wznowienie postępowania, bez jednoczesnego wyrzeczenia o uwzględnieniu bądź oddaleniu skargi o wznowienie postępowania;

5. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sprzeczność zachodzącą pomiędzy sentencją postanowienia, w której Sąd I instancji uchylił postanowienie z dnia 17 maja 1995 roku, a treścią uzasadnienia postanowienia, w którym Sąd I instancji wskazał, iż postanowienie z dnia 17 maja 1995 roku podlegało zmianie poprzez oddalenie wniosku o dział spadku po T. F..

Mając na uwadze takie zarzuty uczestniczka wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i odrzucenie skargi o wznowienie postępowania, względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Uczestniczka D. Z. wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Jak słusznie zauważył Sąd I instancji stan faktyczny sprawy był właściwie bezsporny. Także Sąd Okręgowy dostrzegł ten fakt i opiera się na ustaleniach poczynionych i opisanych w uzasadnieniu przez Sąd Rejonowy.

W sprawie nie doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sprzeczność zachodzącą pomiędzy sentencją postanowienia, w której Sąd I instancji uchylił postanowienie z dnia 17 maja 1995 roku, a treścią uzasadnienia postanowienia, w którym Sąd I instancji wskazał, iż postanowienie z dnia 17 maja 1995 roku podlegało zmianie poprzez oddalenie wniosku o dział spadku po T. F., gdyż sentencja zaskarżonego postanowienia została sprostowana mocą

postanowienia z dnia 18 października 2016 r. w ten sposób właśnie, że słowo „uchylić” zostało zastąpione słowem „zmienić”.

W sprawie doszło natomiast do naruszenia art. 408 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem po upływie lat pięciu od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia, z wyjątkiem wypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy kluczowe dla rozstrzygnięcia skargi było ustalenie, czy termin przewidziany w tym przepisie wiąże także prokuratora niedziałającego w postępowaniu, które ma być wznowione, czy też on może skutecznie domagać się wznowienia niezależnie od tego przepisu. Wyrażony przez Sąd Rejonowy pogląd, jakoby prokuratora termin ten nie wiązał, nie znalazł aprobaty Sądu Okręgowego.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko zarówno doktryny, jak również judykatury, że prokurator zajmuje samodzielną pozycję w postępowaniu cywilnym, a wytaczając powództwo, czy w inny sposób inicjując postępowanie, staje się stroną postępowania wszczętego na jego podstawie. Jest tak także wtedy, gdy prokurator wnosi skargę o wznowienie postępowania, w którym nie uczestniczył, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Także wówczas zajmuje on samodzielną pozycję strony postępowania (uzasadnienie wyroku SN z 6.12.2013 r., I CSK 146/13).

Konsekwencją takiej samodzielnej pozycji prokuratora jest to, że trzymiesięczny termin określony z art. 407 § 1 k.p.c. biegnie dla niego od dnia, w którym on sam dowiedział się o podstawie wznowienia (uzasadnienie wyroku SN z 6.12.2013 r., I CSK 146/13). W orzecznictwie nie ma najmniejszych sporów, że samodzielnosc prokuratora w postępowaniu cywilnym nie oznacza, że staje się on podmiotem niejako wyalienowanym od praw i obowiązków innych stron i że dysponuje własnymi, szczególnymi procesowymi przywilejami, w szczególności w zakresie ustawowych terminów zaskarżania orzeczeń. Także w wyroku z 20 marca 2009 r. (II CSK 590/08) Sąd Najwyższy napisał wprost, że termin określony w art. 407 § 1 k.p.c. biegnie dla prokuratora od dnia, w którym dowiedział się on o wyroku.

Jeżeli więc wiąże prokuratora termin z art. 407 k.p.c., to nie ma żadnych powodów, dla których nie miałyby go wiązać też termin z art. 408 k.p.c. Żaden przepis nie przewiduje najmniejszych odstępstw dla prokuratora w zakresie tego terminu. Fakt, że żaden przepis nie przesądza, że prokurator jest związany tym pięcioletnim terminem, nie daje powodów dla takiej wykładni tego przepisu, zgodnie z którą przepis ten i wprowadzony nim termin miałyby być dla niego niewiążące.

Podstaw do snucia takiego uprzywilejowania dla prokuratora nie można doszukiwać się w hipotezie art. 7 k.p.c., zgodnie z którą ten inicjować może postępowania, gdy tego wymaga ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. Przepis ten stanowi bowiem jedynie o motywach legitymacji procesowej prokuratora, a nie o jego szczególnie uprzywilejowanej pozycji.

Niewątpliwie bardzo ważna potrzeba ochrony praworządności staje tutaj w konkurencji z innymi zasadami realizowanymi przez proces cywilny, a mianowicie: prawomocności orzeczeń, pewności prawa i bezpieczeństwa obrotu. Przepisy o wznowieniu postępowania już i tak stanowią odstępstwo od tych reguł, dlatego też muszą być wykładane ściśle, a ich interpretacja nie może być rozszerzająca i liberalna. Jeżeli zatem przepisy art. 407 i 408 k.p.c. przewidują terminy dla skorzystania ze skargi, to trzeba ich przestrzegać, po ich upływie uprawnienie do zainicjowania postępowania wygasa i to wygasa niezależnie od tego, kto wnosi skargę. Gdyby chcieć interpretować te przepisy inaczej, jak zrobił to Sąd Rejonowy, to prowadzić by to mogło do oczywistego obejścia tych przepisów. Gdyby dla przykładu strona uchybiła któremuś z dwóch terminów do wniesienia skargi, to mogłaby zamiast wnosić skargę i narażać się na jej odrzucenie, zaniedbanie swoje sanować poprzez „namówienie” prokuratora do wniesienia tej samej skargi zamiast strony, gdyż te same terminy już dla prokuratora nie byłyby wiążące. Na taką interpretację prawa, a zwłaszcza przepisów o nadzwyczajnych środkach zaskarżenia nie może być zgody.

Na ograniczenie skargi o wznowienie postępowania terminem prekluzyjnym, jako element niezbędny do ochrony konstytucyjnego prawa do sądu stron postępowania cywilnego zwrócił też uwagę Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 22 września 2015 r. (SK 21/14) pisząc, że „jednym z elementów prawa, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji jest prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia, a więc rozstrzygnięcia, które w sposób definitywny rozstrzygnie

określoną sprawę, będzie podlegać wykonaniu i poza wyjątkowymi sytuacjami nie będzie mogło zostać zmienione. Trybunał nie wyklucza, że prawomocne orzeczenie sądowe wydane w dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym po wyczerpaniu dostępnych środków zaskarżenia będzie niezgodne z prawem (cyt. wyrok o sygn. SK 77/06), niemniej jednak nie oznacza to możliwości nieograniczonego w czasie kwestionowania prawomocnego orzeczenia przy pomocy nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Konstytucyjne prawo do sądu gwarantuje stronom postępowania możliwość działania w zaufaniu do prawomocności orzeczenia sądowego i kształtowania przez nie sytuacji prawnej na podstawie tego orzeczenia (por. wyroki o sygn. SK 7/06 oraz SK 2/09). Stabilność prawomocnych orzeczeń sądów cywilnych stanowi wartość konstytucyjną podlegającą ochronie również na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji (wyrok z 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02, OTK ZU nr 2/A/2003/12). Niezależnie bowiem od tego, jakie uchybienia towarzyszyły wydaniu prawomocnego orzeczenia w sprawie cywilnej albo jakie uchybienia cechują samo orzeczenie, Trybunał przyjmuje, że po upływie racjonalnie określonego czasu prawomocne orzeczenie powinno stać się niewzruszalne, a ewentualne wady orzekania lub orzeczenia powinny być oceniane w kontekście odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej za niezgodne z prawem orzeczenia sądowe (art. 77 ust. 1 Konstytucji).

Z powyższego akapitu widać wyraźnie, że nawet taki organ jak Trybunał Konstytucyjny nie ma wątpliwości co do tego, że prawo zaskarżenia orzeczenia skargą o wznowienie postępowania nie może być nieograniczone w czasie. Tymczasem koncepcja zaprezentowana przez Sąd Rejonowy właśnie taki pogląd prezentuje, z jednej strony dopuszczając skargę o wznowienie postępowania po ponad 20 latach od uprawomocnienia się orzeczenia, a z drugiej strony nie wskazując jaki ewentualnie termin mógłby wiązać prokuratora, dopuszczając w istocie jego skargę wniesioną może nawet po 50 czy 100 latach, co już samo w sobie brzmi jak absurd.

Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny nie pozostawia osób pokrzywdzonych orzeczeniami, których nie można wzruszyć, bez ochrony prawnej, sugerując odpowiedzialność odszkodowawczą. Nie można więc wykluczyć podobnej odpowiedzialności odszkodowawczej ze strony choćby E. F. (jego spadkobierców), który doszedł do majątku spadkowego w sposób oczywiście nieuprawniony.

Zaskarżanie orzeczeń przez prokuratora jest znaczącym i istotnym samodzielnym jego uprawnieniem. Prokurator ma możliwość zaskarżenia każdego orzeczenia sądowego, od którego służy środek odwoławczy (art. 60 § 2 k.p.c.). W literaturze przedmiotu zwrócono uwagę na wadliwość redakcyjno – terminologiczną, jaką wykazuje brzmienie art. 60 § 2 k.p.c. W. B. wskazał, że termin „środek odwoławczy” odbiega znaczeniem od tego, w jakim jest użyty w Dziale V Tytule VI Księgi pierwszej Części pierwszej k.p.c. oraz w art. 363 § 1 k.p.c. Na gruncie obecnego stanu prawnego środkami odwoławczymi są wyłącznie apelacja oraz zażalenie. W świetle zaś treści art. 60 § 2 k.p.c. „środkami odwoławczymi” są również inne środki zaskarżenia, np. skarga kasacyjna, skarga na orzeczenie referendarza sądowego, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, sprzeciw od wyroku zaocznego, zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, czy właśnie jak w niniejszej sprawie skarga o wznowienie postępowania. Prawidłowa więc redakcja art. 60 § 2 k.p.c. winna posługiwać się szerszym pojęciem, tj. „środek zaskarżenia”, nie ma bowiem wątpliwości, że prokurator może wnieść nie tylko apelacje i zażalenia, ale każdy z w.w. środków zaskarżenia.

Uprawnienie do zaskarżenia każdego orzeczenia przysługuje prokuratorowi, zarówno gdy wszczął postępowanie, jak również, gdy bierze udział w toczącym się postępowaniu. Z regulacji prawnych, a mianowicie z art. 60 § 1 zd. 1, który dopuszcza możliwość wstąpienia prokuratora do postępowania „w każdym jego stadium” oraz z art. 60 § 2 zd. 1, który nie uzależnia możliwości zaskarżenia orzeczenia od uprzedniego udziału prokuratora w postępowaniu w I instancji, wynika, że zaskarżenie orzeczenia przez prokuratora może być również pierwszą czynnością, na mocy której przystąpi on do postępowania, zainicjuje go, jak choćby w przypadku wznowienia postępowania.

Ustawodawca, sytuując tę regulację w § 2 art. 60 k.p.c., wskazał kompetencję do zaskarżenia każdego orzeczenia sądowego jako jedną z form przystąpienia prokuratora do postępowania. Postępowanie sądowe toczy się bowiem „w sprawie”, a nie w konkretnej instancji. Dlatego też wniesienie przez prokuratora środka zaskarżenia nie jest kolejną formą jego udziału w postępowaniu cywilnym, a stanowi przystąpienie do już toczącego się postępowania.

Z omawianej regulacji wynika zaś, że terminy na wniesienie środka odwoławczego (zaskarżenia) przez prokuratora zależą od tego, czy brał on udział w postępowaniu w I instancji, czy też nie. Przepis art. 60 § 2 zd. 2 k.p.c. mówi, że prokuratora wiążą terminy ustanowione dla stron. Jeżeli więc prokurator brał udział w toczącym się postępowaniu, sąd obowiązany jest doręczyć mu orzeczenie i w tej sytuacji, jeżeli prokurator nie zgadza się z orzeczeniem, składa wniosek o doręczenie odpisu orzeczenia wraz z pisemnym uzasadnieniem; termin do wniesienia apelacji biegnie zaś wówczas od daty doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem. Natomiast jeżeli prokurator nie brał udziału w postępowaniu w I instancji, a wstąpienie do sprawy chce połączyć z wniesieniem środka zaskarżenia, termin do zaskarżenia oblicza się od daty najpóźniejszego doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem stronom lub uczestnikom postępowania (Z. Zawadzka, *Formy udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym*, Pr.i.Pr. 2009, nr 10). O ile ten ostatni pogląd, co do sposobu obliczania biegu terminu, a zwłaszcza jego początku, nie został przyjęty w nauce i judykaturze bezkrytycznie, to nie zakwestionowano tego, że prokurator może zaskarżyć każde orzeczenie sądowe, od którego służy środek odwoławczy, zaś terminy do zaskarżenia orzeczeń sądowych, ustanowione dla stron, wiążą również prokuratora (tak samo: P. Pogonowski, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym* Piotr Pogonowski, wyd. C.H. Beck, 2014; A. Góra-Błaszczkowska, *KPC. Komentarz*, wyd. C.H. Beck, 2015).

O tym, że termin z art. 408 k.p.c. wiąże także prokuratora napisał wprost Kazimierz Piasecki w Komentarzu do k.p.c. pisząc „terminy do wniesienia nadzwyczajnych środków zaskarżenia przez prokuratora (Prokuratora Generalnego) wynikają ze stosownych przepisów. I tak: termin do wniesienia skargi kasacyjnej określa art. 398⁵ § 2 k.p.c., a terminy do wniesienia skargi o wznowienie postępowania i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia są takie same jak dla strony i wynikają – odpowiednio – z art. 407 i 408 oraz z art. 424⁶ § 1 k.p.c. (K. Piasecki [w:] A. Marciniak (red.). *KPC. Komentarz*, wyd. C.H. Beck, 2016).

Na koniec tej części rozważań warto zacytować jeszcze jedną wypowiedź Sądu Najwyższego, która wyraźnie wskazuje na rangę terminów do wniesienia skargi. Otóż, w postanowieniu z 13 lutego 2015 r. (II CZ 98/14) napisano, że „termin pięcioletni określony w art. 408 k.p.c. ma charakter bezwzględny i wyklucza wniesienie skargi o wznowienie, z wyjątkiem wskazanych w nim wyjątków. Nie podlega on przywróceniu, a skutki jego upływu występują bez względu na to, czy strona ponosi winę w jego uchybieniu. Funkcją tego terminu jest ustanowienie bezwzględnej granicy czasowej, po upływie której skarga o wznowienie nie może być wniesiona”.

Podsumowując stwierdzić należy, że skarga oparta na podstawie art. 403 § 2 k.p.c., jak ta w niniejszej sprawie, nawet przez prokuratora nie mogła być wniesiona po upływie 5 lat od uprawomocnienia się postanowienia z dnia 17 maja 1995 r.

Sąd Rejonowy, uznał jednak nie tylko, że termin z art. 408 k.p.c. nie wiąże prokuratora więc skarga została wniesiona w terminie, ale też ocenił jego skargę jako opartą również na art. 401 pkt 2 k.p.c., czyli pozbawieniu możliwości działania, co tym bardziej pozwalało Sądowi na merytoryczną ocenę skargi. Takie odczytanie skargi było jednak nieuprawnione i wadliwe. Skargi w niniejszej nie oparto bowiem na podstawie w postaci braku należytej reprezentacji lub pozbawienia możliwości działania z art. 401 pkt 2 k.p.c., co wyłączałoby oczywiście działanie terminu określonego w art. 408 k.p.c., ale na wykryciu takich nowych okoliczności i środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu, czyli na podstawie z art. 403 § 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 412 § 1 k.p.c. Sąd rozpoznaje sprawę na nowo w granicach, jakie zakreśla podstawa wznowienia. W świetle art. 412 § 1 k.p.c., przedmiotem postępowania jest udowodnienie istnienia podstawy, na której oparto skargę w konkretnej sprawie. W konsekwencji zakres ponownego rozpoznania sprawy uwarunkowany jest przyczyną (przyczynami) wznowienia podniesioną przez skarżącego i nie jest dopuszczalne wyjście poza te przyczyny (wyrok SN z 16.5.2007 r., III CSK 56/07). Wynika stąd zakaz brania pod uwagę innych podstaw wznowienia niż przytoczone przez stronę w skardze i uwzględnione przy wznowieniu. Sąd orzekający w postępowaniu wznowionym ogranicza więc rozpoznanie sprawy do rozstrzygnięcia, jaki wpływ miała uwzględniona (powołana w skardze) podstawa wznowienia na wynik prawomocnie zakończonej sprawy (wyrok SN 19.1.2012 r., I PK 82/11). Sąd Rejonowy mógł zatem oceniać tylko i wyłącznie podstawę skargi w postaci, jak napisano w uzasadnieniu skargi „późniejszego ujawnienia okoliczności

faktycznych mających wpływ na wynik sprawy” (str. 3 skargi - k. 3). Nie wolno mu było, nawet gdyby w okolicznościach sprawy było to uzasadnione, samodzielnie i bez inicjatywy strony rozszerzyć podstawę skargi na tę z art. 401 pkt 2 k.p.c. Także zatem w tym zakresie procedowanie Sądu było wadliwe.

Jedynie na marginesie dodać można, gdyż w kontekście art. 412 § 1 k.p.c. nie ma to dla sprawy znaczenia, że nie można utożsamiać braku wiedzy prokuratora o postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku i o dział spadku z pozbawieniem możliwości działania, gdyż ten wcale uczestnikiem takiego postępowania nie powinien być, a zatem przepis art. 59 k.p.c. nie został naruszony.

Pozbawienie strony możliwości działania, o którym stanowi art. 401 pkt 2 k.p.c. polega na tym, że z powodu wadliwości proceduralnych sądu, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów k.p.c., strona nie mogła brać udziału w całym postępowaniu lub istotnej jego części. Nie ma podstaw do uznania, by działanie sądu naruszało przepisy postępowania, jeżeli podjął on wszelkie możliwe na tym etapie czynności służące prawidłowemu zawiadomieniu strony i umożliwieniu jej uczestnictwa w rozprawie (post. SN z 6.6.2012 r., IV CZ 6/12). Niezawiadamianie wówczas prokuratora nie było więc żadnym naruszeniem procedury.

Określenie o „pozbawieniu możliwości działania” wskazuje na to, że odnosi się ono do sytuacji, kiedy to z przyczyny leżącej poza osobą samego zainteresowanego nie mógł on wziąć udziału w sprawie (post. SN z 28.3.2007 r., II CZ 16/07).

Jak napisano wreszcie w uzasadnieniu wyroku SN z 14 stycznia 2008 r. (II PK 259/07) nieskorzystanie Sądu z przepisu wskazanego w art. 59 k.p.c. nie stanowi pozbawienia strony możliwości obrony jej praw.

W niniejszej sprawie nie było zatem żadnych podstaw (i w oparciu o art. 412 § 1 k.p.c. i art. 401 pkt. 2 k.p.c.) do oceny przez Sąd skargi przez pryzmat pozbawienia strony możliwości działania.

Niezależnie zatem od zasadności pozostałych zarzutów apelacji musiała ona zostać uwzględniona.

Jak stanowi art. 410 § 1 k.p.c. skarga wniesiona po terminie – w tym wypadku tym z art. 408 k.p.c. - podlega odrzuceniu.

Mając na uwadze powyższe oraz stosując regulację z art. 386 § 3 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.